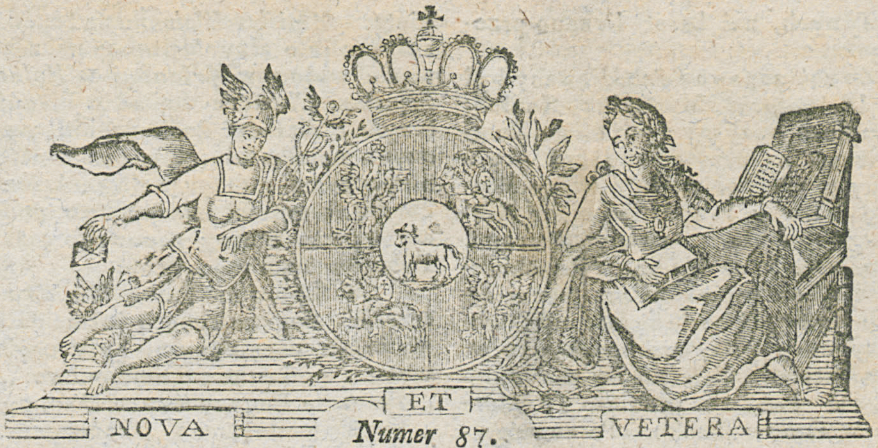


Numer 87.

GAZETA WARSZAWSKA

We SRZODĘ DNIA 31. PAZDZIER: ROKU 1792

Z Warſzawy Dnia 31. *Pażdzier*: Jmć Xiądz *Koſsakowſki* Biſkup *Jnflantſki* Koadiutor *Wileńſki*, wyiechawſzy z tuteyſzey Stolicy, przybył do *Grodna* d. 23. tego Mieſiąca.

Z Grodna dnia 25. *Pażdzier*: Dnia 24. tego Mieſiąca, Konfederacya Generalna W. X. Lit: na Seſſyi ſwoiey aſſygnowała do Kommiſſyi Skarb: W. X. Lit. na dochod JKMci ze Skarbu *Litew*: należny, na Ratę 7brową Summę 66,666. *Zł*: *Pol*:

Tegoż dnia o godzinie 4. z południa przybył w znaczney Aſſyſtencyi tak Zołnierza Przyiacielſkiego, iako też Kraiowego, od kilku dni ſpodziewany Xiąże Jmć *Sapieha* Kanclerz W. Lit: y Marſza: Konf: Gener: *Litewſkiey*. Spotkany naprzod został przed Miaſtem od tuteyſzego Magiſtratu, Cechow, y Kahału. Jeden od Mieſzczan, drugi od Kahału, witali ſtoſownemi do okoliczności Mowami. Poczym Xiąże Jmć proſto udał ſię na *Horodnicę*, do Appartamentow wcześnie przygotowanych. Gdy tam wieżdżał, dano kilkadzieſiąt razy z harmat, na znak uſzanowania y radości z przybycia tego Męża powſzechnie ukochanego y ſzanownego. W ſamey *Horodnicy* zaſtał Xiąże Jmć oczekuiących na ſwoie przybycie wiele Senatorow, Konſyliarzow Oboyga Konfederacyi, Kommiſſyą Skarbową, y wielu Obywatelow tu przytomnych, tak dalece, że wſzyſtkie Pokoie napełnione zoſtały. Prawdziwie trudno wyrazić, iak całe Miaſto z okazyi takowego przyiazdu zoſtało radością przeięte, pomimo albowiem wielkiego błota, iako w porze ieſienney, poſpolſtwo hurmem ciſneło ſię na *Horodnicę*, zaymuiąc wſzyſtkie Dziedzińce *Horodni-*

ckie, ſamych zaś karet liczono przeszło 50.

Ze zaś zapewne ſpodziewany był także JP. *Potocki* Marſzałek Konfed: Gener: Kor: wszyscy udali ſię do Zamku Nowego na przyięcie. Jakoż około godziny 7. wiechał do tuteyszego Miaſta, ſpotkany na Przedmieściu od Mieſzczan y Kahału y witany Mowami. Od momentu ukazania ſię na Przedmieściu za *Niemnem* aż do przybycia do Zamku Nowego (gdzie będzie miał ſwoią Rezydencyą) dawano nieuſtannie ognia z harmat. Całe tu ſię znayduiące liczne Państwo, przyięło JP. Marſzałka w ſamym Zamku. Po zwyczaynych przywitaniach y Ceremoniach, bawili ſię wszyscy na Pokoiach J. P. Marſzałka przez dwie godziny. Officerowie Woyſka Przyiacielſkiego y Kraiowego, znaydowali ſię tamże wſzyscy. Miły to był widok dla każdego, iak Obywatele y Reprezentanci obu Narodow, w ſzczerości y *Staropolſkiey* otwartości witali ſię y uściſkali nawzaiem; a dalecy od wſzelkich nienawiści y waśni, ſpotkali ſię tak, iak Bracia iedneyże Matki. Uſzanowanie dla Naczelnikow, wzaiemna ufność, otworzyſtość, na ſamym wſtępie widocznie daiąca ſię poznać rokuie, że z ukontentowaniem patrzeć będziemy, na Dzieło zbawienne poczęte, a day Boże ſzczęśliwie ſkończone do podźwignienia Oyczyzny. Zgoda albowiem, ieſt naymocnieyſzy filar Wolnych Narodow.

Wypis z Liſtu z Paryża dnia 8. *Październ:* Od Armii Generała *Dumourier* świeższych wiadomości żadnych nieodebrano, procz. że na Sessyi *Narodowego Ziazdu* dnia 5. *Miniſter Woienny* donioſł, iż Pułkownik *Weſterman*, ktory właśnie od owey Armii powrócił do *Paryża*, potwierdził wiadomość o coſnieniu ſię Nieprzyiaciela, ktoremu rozmaite wozy z żywnościami zabrano, y kilku Jeńców, a między niemi y *Emigrantów* zagarnięto. *Miniſter Woienny* na teyże Sessyi proſił o trzy Milliony na zakupowanie wołow w *Irlandyi* y *Holandyi*. *Miniſter Claviere* donioſł o niepośpieſznym Podatków dochodzeniu, y przyczyna opieſzałości tey (iak twierdził) niepochodzi z Obywatelów, którzy z chęcią ſą gotowi ſkładać ſwe podatki, ale wynika raczey z nowego rozkładu Poborów namienionych.

W Raporcie przez *Miniſtra Interesſów Zagranicznych* iuż na dniu 25. Września uczynionym, były naoſtatku wyrazy godne uwagi naſtępuiące: „ Rozpoczęto Negocyacye ważne, po których pomyślnego zakończenia ſpodziewać ſię można. Naygłownieyſza z rzeczonych Negocyacyi ściąga ſię ſzczegolniey do Polityczney Exyſtencyi *Rzeczypoſpolitey Francuſkiey*. Więcey o tym nie mogę mowić, y W. Panowie bez wątpienia nie zganicie mi tego zataienia, gdyż inaczey moglibyśmy ſtracić całą użyteczność z kroków y tentatyw naſzych rozpoczętych. Atoli, ſkoro wasz zaydzie rozkaz, mogę ſekret ten powierzyć Deputacyi obraney przez Wmć Panów, nim Publiczne ſekretu tego wyiawienie, przeſtanie być ſzkodliwym dla nas. „ Z ſześciu Millionów *Departamentowi Interesſów Zagranicznych* na *Wydatki Tayne* wyznaczonych, użyto iuż dwa Milliony y 16,000. *Liwrów*. Na *Belgów* y *Leodyiczyków* (to ieſt, na ich Zbuntowanie) rozdano 500,000. *Liwrów*, a 3. Milliony 984,000. w Kaſsie ieſzcze nayduie ſię.

Na Seſſyi dnia 6. wyznaczono *Miniſtrowi Woiennemu* 20. Millionów na umundurowanie y uzbroienie Woyſk. Daley czytano Liſt od Generała *Monteſquiou*, który ſkłada ſwą Kommendę.

Generał *Cuſtine* w Liſtach do *Miniſtra Woiennego* piſanych donoſi, że kilku Ochotników, którzy w *Spirze* rabowali, na mieyſcu zaraz rozſtrze-

lać kazał, y że przez to Spokoyność y Subordynacya wróciła się. Zabrał także Generał *Custine* pięć Chorągwi *Austryackich*, które przez pewnego Pułkownika przy Kratach *Zgromadzenia Ziazdu Narodowego* były prezentowane. Przy tey okazyi powszechny wszczął się radości okrzyk, y kazano pozawieszać te Chorągwie w *Sali Prawodawczey*. Biskup *Spireńfki* z Katedralnemi Kanonikami, musiał zapłacić Kontrybucyi 450,000. *Liwrów*. Zabranych Nieprzyiacielskich Officerów, Generał *Custine* nazad odesłał, ażeby opowiadali, iak walecznie *Francuzi* zwyciężaią swoich Nieprzyiacioł y iak wspaniale ku Zwyciężonym staWią się.

Na wniesienie *Ministra Sprawiedliwości Danton*, stanął (haniebny) Dekret: ażeby Królewska Korona, Berło, y inne *Insignia* czyli *Znaki* Królewskiego Dostoieństwa, przed odesłaniem ich do Mennicy, Publicznie pierwiey na sztuki były połamane y potrzaskane.

Na Sessyi dnia 7. następuiący List *Ministra Woiennego* czytano: „ *Obywatelu Prezydencie*! (*Citoyen Président!*) Do tego momentu żadnych „ wiadomości dalszych ani Listów nie „ odebrałem od Armii Generała *Dumourier*. *Kellerman* donosi, że on „ ściga ieszcze Nieprzyiaciela, y że „, umówił się z Generałem *Dumourier* „ na starcie zupełne Nieprzyiacioł. „ Poczym skassowano znowu Dekret zapadły dnia 23. Września, przez który Generałowi *Montesquiou* odięta była Kommenda. Ciekawa teraz iest rzecz, czy ten Generał zechce znowu Kommendę przyiąć?

Generał *Anselme* w Liście swoim z *Nizza* pisanym donosi ieszcze, że liczba Nieprzyiacioł wynosi 8000. Woyska regularnego, między którym nayduią się 4. Reymenta *Szwaycarow*, y 1,200. Żołnierzy z Milicyi Kraiowey *Piemontskiey*; wszyscy należycie dobrze są uzbroieni; na ściganie tych wybierał się właśnie nasz Generał; lecz Żołnierze *Piemontscy* pierzchliwie umykaią, drapiąc się na naywyższe góry. Niepoymuie Generał *Anselm*, dla czego *Sardyńskie* Woyska tak licznie przysposobione maiąc środki do bronienia się y tak ważne zaymuiąc stanowiska, w sposób tak pierzchliwy od wszystkiego precz odbiegaią. Naostatku obiecuie Generał nasz, że z powszechney owey y nagłey trwogi, która padła na *Sardyńskie* Woysko, korzystać nieomieszka.

Z Paryża dnia 8. Październ: Minister Interessow Zagranicznych Pan *le Brun* podał *Prezydentowi Ziazdu Narodowego* na dniu 1. Października Memoryał obeymuiący to, co właśnie poprzedziło Retyradę Nieprzyiacioł, w następuiących wyrazach ułożony: „ *M. Panie Prezydencie*! Doniosłem *Naro: Ziazdowi* o przełożeniach Generałowi *Dumourier* imieniem Króla *Pruskiego* otworzonych. Uwiadomiłem oraz o Rezolucyi *Rady*, mocą którey zabroniono Generałom skłaniać ucha na iakąkolwiek bądź Propozycyą, dopóki wprzod *Woyska Despotow* z *Ziemi Wolności* nie ustąpią. Propozycye iednak są wielkiey nader uwagi godne, gdyż zawieraią w sobie uznawanie iasnie wyrażone *Władzy Narodo*: y Charakterów *Reprezentanta Narodo*: ktore z Polityczyą Exystencyą *Krola Konstytucyinego* były połączone. Wyznanie drugie, niemniey ważne było to, że dawny przez *Wolą Narodu* od Roku 1789. obalony Rzeczy Skład, sprzeciwiał się szczęśliwości Ludu. Zbliżenie się w zdaniu tak niespodziewane, bez poprzedniey Negocyacyi, samochętnie wynurzone, domyślać się kazało, albo o wielkim niedostatku przy Nieprzyiacielskich Armiach, albo o innych podobnych okolicznościach, zniewalaiących myślić o Pokoiu. Zgodzono się

tymczasem na iakieś *Armistycyum*. Generał *Dumourier* korzystaiąc z tego zawieszenia Broni, ściągnął do siebie rozmaite Korpusy, do złączenia się z iego Armią przeznaczone. Czynił on nieznacznie y zręcznie wszelkie obroty na polepszenie swego położenia y na większe zatrudnienie stanowiska Nieprzyiaciół. Użył tey pory dla uskutecznienia zamiany Jeńców, wyłączywszy z tey zamiany *Emigrantow*. Przy tey okazyi przyszło do Konferencyi między Xiążęciem *Brunświckim*, Margrabią *de Lucchesini*, y Generał Leytnantem y Adiutantem *Thuvenot* dla zamienienia Jeńcow tam posłanym. Na niey Xiąże *Brunświcki* w ten prawie sposob odezwał się: „ Narody nasze do „ Nieprzyiacielstwa z sobą ułożone nie „ są; czyż niema śrzodka dla pogodze- „ nia nas w dobry y spokoyny sposòb? „ My iesteśmy w W. Panów Kraiu, „ ktory przez nieszczęścia Woyny, do „ rozpaczy iest przywiedziony. Wie- „ my, że niemamy prawa przeszkodze- „ nia Narodowi do nadania sobie ustaw „ y urządzenia się swego, ani tego nie- „ pretenduiemy. Los Krola iedynie „ nas zatrudnia. Co z niego będzie? „ Niech nas zabeśpieczą względem „ Króla, niech mu dadzą mieysce ia- „ kie w nowym składzie rzeczy, pod „ iakimkolwiek bądź imieniem, a Król „ Jmć *Pruski* do Kraiow swych powro- „ ci nazad, y z W. Panami Alians za- „ wrze. „ Odezwa tak umiarkowana z strony tego, który podpisał Manifesta ogłoszone, musiała się koniecznie zdawać niespodziewana. *Thuvenot* odpowiedział: *Republikantski* Duch *Francuski* nieskłoni się pod żadną Jnfluencyą obcych, y *Reprezentanci Narodu* niezmiennie stawać będą przy tych Dekretach, ktore przez *Opinią Powszechną* zostały Sankcyonowane. Konferencya skończyła się zapowiedzeniem Memoryału, ktory przez Xiążęcia *Brunświckiego* niezwłocznie Generałowi *Dumourier* miano posłać. Memoryałem tym, był to ow Manifest trzeci, do poprzedzaiących dwoch zupełnie podobny. *Dumourier* przyiął ten Manifest z taką niechęcią y indygnacyą, iaką y my uczuliśmy, y *Narodowy Ziazd*, y cała *Francya* poczuie rownie. Odpowiedział zaraz, że *Armistycyum* iest zerwane, y na iego List pisany w właściwym Tonie Męża przeznaczonego do prowadzenia *Francuzow* na Zwycięstwa, nastąpił Odpis, gdzie Generał-Adiutant Krola *Pruskiego* deklarował, iż zamiarów Xiążęcia niedobrze zrozumiano y źle tłumaczono; żądał on nowey Konferencyi y zapewnił, że Cesarskie y Krolewskie Armie nieporwąsię pierwsze do zerwania *Armistycyum*. *Dumourier* niepozwolił na nową Konferencyą, y na przewłokę w operacyach Kampanii, chyba pod cofnieniem poprzednie nazad owego Manifestu Xiążęcia *Brunswickiego* y ogłoszeniem nieważności iego. Taki to iest stan rzeczy teraźnieyszy. Wszystkie kroki nasze były otwarte y mocne; Nieprzyiaciołom naszym zostawiliśmy chytrość y słabość, a cała *Europa* w postępowaniu naszym pozna Lud, umieiący szacować Pokoy, ale też y woyny się nie lękaiący. *Podpis: Lebrun Minister Jnteresow Zagranicznych*.

Wypis z Listu z Londynu dnia 9. Paździer: Wczora tu przybył Kuryer z Listami od naszego Posła w *Berlinie*, y rozmaite Gazety nasze publiczne utrzymuią dziś, że on ważne barzo wiadomości przywiozł. Jakoż *Sekretarz Stanu* Lord *Grenville* rozesłał wczora do wszystkich Gabinetowych Ministrow Bilety, zapraszaiąc ich na zgromadzenie się u niego w *Witehall* około Południa, dla ważnych nader okoliczności y *Jnteresow Stanu*.

Numer 87.

SUPLEMENT
DO GAZETY WARSZAWSKIEY

We SRZODĘ DNIA 31. PAZDZIER: R. 1792.

Z Warszawy d. 31. Październ: Jak przeszłego Roku z Fundacyi ś. p. Andrzeia *Młodzieiowskiego* B. P. K. W. K. rozdanych było 36. Posagów, tak tyleż podobnie y tego roku rozdanych będzie, o czym po wszystkich Kościołach Obwieszczenia drukowane publikuią się. Przeznaczonych iest tych Posagów 12. dla Panien urodzenia Szlacheckiego, tyleż dla Panien urodzenia Mieyskiego, y tyleż dla Panien Wieyskiey Kondycyi. Dla każdey Panny Szlacheckiego urodzenia Posag iest *Złotych* 450; dla Kondycyi Mieyskiey *Złotych* 250; dla Włościańskiey *Złł:* 122. —— Kondycya dla staraiących się Panien o te Posagi iest: ażeby okazać świadectwo od swego Pasterza, że takowa Panna iest z *Dyecezyi Poznańskiey, uboga y cnotliwa; że ma skończonych lat dwanaście*, y *że wyznaie Wiarę S. Katolicką;* o czym obszerniey w Obwieszczeniach po Kościołach publikuiących się. —— Takowe świadectwa będą odbierane w Kościele Kollegiaty *Warszawskiey* dnia 11. Listopada, o godzinie 3. po południu. Loterya zaś ciągnięta będzie dnia 18. Listopada w tymże Kościele; a Posagi rozdawane będą w dzień S. *Mikołaia* dnia 6. Grudnia, tego Roku.

Okropna Scena w tuteyszey Stolicy przytrafiła się. Jeymć Pani Maryanna *Salwadorowa*, lat 60. maiąca Wdowa, Dziedziczka obszerney y Wiezdney Kamienicy na *Nowym Mieście* stoiącey, trzymała w teyże swey Kamienicy Szynk na dole. Dnia wczorayszego rano, zlaleziono ią w pomienioney Izbie Szynkowney okrutnie zaranięta. Daley ieszcze znaleziono w drugiey Izbie Kucharkę y Szynkarkę tyrańsko na ręku, na twarzy, y na głowie (aż do wypryśnienia mózgu) zrąbane y zabite. Smiertelne te rany, musiały być zadawane pałaszami, które (iak znaki pokazuią) ocierane były od krwi o pościel tam znayduiącą się. Ciż Łotrzy, zabtali Srebra, które naznaczone były Literami F. S. &c:

Nadzwyczayne o tey w Miesiącu Październiku porze nastały tu Mrozy, do pięciu Stopniów dochodzące.

Z Bruxelli d. 10. Październ: W dzisieyszym Raporcie Urzędowym od *Rządu* podanym, Retyrada Skombinowaney Armii, następuiącym sposobem była ogłoszona:

„ Wiadomości z *Verdun* wczora odebrane, doniosły nam, że ulewne deszcze, złe do „ nieprzebycia drogi, y zupełny niedostatek żywności y Furażów w *Szampanii Pouilleuse* na„ zwaney, skłoniły Xiążęcia *Brunświckiego* do zbliżenia się ku swoim Magazynom w okolicach „ *Dun, Verdun*, y *Stenay*. „

Imperatorowa *Rossyiska*, wyliczyła 400,000. *Rublow*, zastępuiąc przez Pieniężne *Subsidium* Woyska te, które przeciw Zbuntowaney *Francyi* dać obiecała. Y *Francuskim* Xiążętom znowu posłała taż Monarchini *Rossyiska* 200,000. *Rublów*.

Ministrowie *Rossyiski, Austryacki*, y *Pruski*, iuż do *Luxemburga* przyiechali.

Z Bruxelli d. 12. Październ: Armia *Austryacka* pod Kommendą Xiążęcia *Sasko-Cieszyńskiego*, po odstąpieniu od Obleżenia *Lille*, Obozem stanęła teraz w *Pont-a-Tressin* przy *Tournay*, czekaiąc co moment na rozkaz rozłożenia się po Zimowych Leżach. W ciągu 14. dni, przez które Bombardowanie Fortecy *Lille* y Attaki Przedmieściow owego Miasta ciągnęły się, niemała z strony naszey ponieśliśmy stratę. Jeden Podróżny z *Lille* przybywszy do *Bruxelli* zape-

wnil, iż po odstąpieniu naszego Woyska od owego Miasta, radość w *Lille* była nadzwyczaynie wielka y trudna do wyrażenia.

Z Verdun dowiaduiemy się, że cofnienie się Sprzymierzonych Woysk ku rzeczonemu Miastu, tudzież ku *Longwy* y *Stenay*, barzo zwolna idzie, y iest nader uciążliwe. Dla żywności niedostatku, y dla Chorob zagęszczonych, Woyska te w żałosnych okolicznościach nayduią się. Oprócz tego ieszcze, Nieprzyiacielski General *Dumourier*, który nacieraniem na cofaiące się Armie Ziednoczone, momentu spokoyności im niedaie, barziey ieszcze zatrudnia y opóźnia Retyradę namienioną.

Mocny chodzi odgłos o *Kongressie*, który przez tę Zimę w *Verdun* ma być odprawiony, a to dla uczynienia końca przez jakąkolwiek Kombinacyą okropney owey Woynie, która całey *Europie* zamieszaniem grozi. Osoby sądzące się być dobrze uwiadomione twierdzą, że Król *Pruski* niebylby daleki od uznawania Konstytucyi *Francuskiey* przez Pierwsze *Zgromadzenie Narodowe* ułożoney, gdyby przez pewne niektóre określenia, Losowi *Emigrantów*, y Xięży Nieprzysięgłych, ulga iaka była zabespieczona. Czy ta wieść na pewnym iakim wspiera się fundamencie? wkrótce podobno iaśniey okazać się musi. (Pokaże to przyszła Wiosna.)

Trzey Officerowie *Francuscy* z owey Pana *la Fayette* Kompanii, których w Fortecy *Antwerpskiey* osadzono, znalazszy sposob, zniknęli ztamtąd.

Z Turynu d. 26. Września. Na wiadomość odebraną o wtargnieniu Pana *de Montesquiou* na dniu 19. tego Miesiąca do *Sabaudyi*, Król Jmć *Sardyński* odwołuiąc się do Odpornego Traktatu swego z *Anglią*, zaniosł Rekwizycyą o Eskadrę *Angielską* małą, która stoi iuż w Porcie *Villa Franca*.

Z Heidelberg d. 10. Październ: Do *Bruchsal* y do Kraiu *Badeńskiego* przybyło iuż kilka tysięcy Woyska Cesarskiego, którego liczba do 18,000. będzie pomnożona. Oboz dla tegoż Woyska wytknięto o pół mili od *Filipsburga* ku *Spire*. Kommissarze *Rossyiscy* także iuż tu przybyli, y ieszcze tu niektorzy spodziewaią się przyciągnienia Woyska *Rossyiskiego*.

Z Paryża d. 9. Paźdz: Kommissarze przy Pułnocney Armii donoszą, że Nieprzyiaciele cofaią się na *Stenay*. Nasz General *Bernonville* odchwalić się niemoże gorliwości swych Zołnierzy w ściganiu Nieprzyiacioł. Kommissarze twierdzą, że gdyby Nieprzyiaciele trzema dniami niebyli przesyłali przodem Bagażów swoich y Artyleryi przed zaczęciem swoiey Retyrady, tedy niebyliby onych ocaleli. *Beurnonville* w Marszu swoim utrzymuie zawse Kommunikacyą z Generałami *Dumourier* y *Dillon*. *Kellerman* z Centralną swoią Armią założył Główną swą Kwaterę w *S. Menechould*. Obleżenie Miasta *Verdun* wkrótce ma nastąpić. Przy końcu, Kommissarze twierdzą, że Król *Pruski* wezwawszy do siebie starszego Brata *Ludwika XVI.* w ostrych wyrazach dał mu do zrozumienia, iak sam, (to iest Krol) zwiedziony został, wszakże tą razą Król zechce ich ieszcze z niebespieczeństwa wyrwać. Nieprzyiaciel osadził rozciągłość mieysca między Szlakiem *Chaumont* y *Renoncourt* &c. Armia, z którą General *Kellerman* chce obledz Twierdzę *Verdun*, składa się z 40,000. Zołnierzy. Przy teyże Armii *Kellermana* Zołnierze nie śpiewaią iuż: *ça ira*; ale *ça va*. (*Chi va piano*, *va sano*)

Z Włoch d. 25. Wrześ: *Wielka Rada* w *Wenecyi* wyraźnie ogłosiła, że w *Francuskich* Interessach nayściśleyszą Neutralność zechce zachować z powodów następuiących: (1) Ponieważ Rzeczpospolita *Wenecka* przez swoie do Koalicyi przystąpienie, niemoże dać przewagi Mocarstwom Ziednoczonym. (2) Ponieważ sposób myślenia *Francuzów* może być snadnie barzo tą drogą w sameyże Rzpltey rozkrzewiony, zwłaszcza gdyby mimo wszelkiego spodziewania się Mocarstwa Ziednoczone niemiały dopiąć zamierzonego celu swego. (3) Ponieważ Rzplta kiedy Woienne swe siły zebrane w kupie trzyma, na samprzód iest w stanie zabieżenia u siebie Rewolucyi.

Z Paryża d. 11. Paźdz: *Ziazd Narodowy* 500,000. *Liwrów* na Sustentowanie Więzionego Króla y Familii iego przez zeszłe *Zgromadzenie Narodowe* dekretowanych, powierzył zawiadowaniu *Ministra Interessow Wnętrznych*. Królowi, który na dniu 1. tego Miesiąca od Familii swoiey rozłączony został, taż Familia na usilne y ponowione naleganie iego, została nazad powrocona.

Prokurator *Paryski Manuel*, odwiedzaiąc Króla na dniu 7. zwiastował mu o skassowaniu zaszłym *Dostoieństwa Krolewskiego*, y że *Francya* na *Rzpltą* przeistoczyła się. *Ludwik*, żadnego zadziwienia nad tym niepokazał, y Kamerdynerowi swemu kazał, ażeby z niego zdiął

ozdobne iego Znaki. Daley Pan *Manuel* opowiadał Krolowi także Expedycye y Zdobycze nasze, o wzięciu *Spiri*, o poddaniu się *Chambery*, *Nizza &c*: y więcey innych rzeczy ieszcze spodziewanych dawał mu do zrozumienia. Ale *Ludwika* wszystko to czułością zgoła nieprzerażało. Nayiaśnieyszym Osobom tym więzionym, pozwala się niekiedy spacer po Ogrodzie. Tymczasem y zewnętrzna Brama do Zamku *Temple*, we dnie y w nocy zawsze ma zamkniętą zostać.

Z *Mezieres* to donoszą: „ List Generała *Dumourier* Urzędowy przysłany, tak żywo opisuie nikczemny stan Nieprzyiacioł y *Emigrantów*, że my sami, lubo iesteśmy Nieprzyiaciołami onych, wstrzymać się od politowania nad niemi niezdołamy. Zołnierze nasi podczas ostatniego Armistycyum trzydniowego, Forpocztom Nieprzyiacielskim dawali chleba y wodki. Królewic *Pruski* przybył do naszego Obozu y iadł obiad z Generałem *Dumourier*; tymczasem cała Armia wołała: *Vivat Naród! Vivat Wolność!* Krolewic miał tę grzeczność y zawołał: *Niechże tedy żyie Naród!* Po upłynieniu trzydniowego Armistycyum, Xiąże *Brunświcki* żądał przedłużenia Armistycyum na 9. dni, ale nasz Generał *Dumourier* niepozwolił, y drugiego zaraz dnia Nieprzyiacielskie kroki zaczęły się. Manewry naszego Generała *Dumourier* warte są zadziwienia wszystkich znaiących się na Woienney sztuce. Z tak szczupłą Armią, iaka iego była Armia, w respekcie trzymać Woysko daleko silnieysze, bezprzestannie zaprzątać tę Nieprzyiacielską Armią, przecinać iey żywność, czyli dowozy iey zatrudniać, a z swoiey strony w nayskrytycznieyszym położeniu dokazać łączenia się z innemi Korpusami swemi, słowem, zwolna Nieprzyiaciela niszczyć prawie bez wylewu krwi ludzkiey; toto iest Woienną Operacyą taka, która czyni zaszczyt nayiększym Generałom. (Ptaszek z klatki wypuszczony, śmiało śpiewa.)

Generał *Miączyński* z 5,000. Woyska *Francuskiege* częścią z *Mezieres*, częścią z Garnizonu *Sedan* wziętego, przedsięwziął wyprawę w tameczney okolicy do pewney Wioski, gdzie napadszy nagle na Korpus *Emigrantów* y na Wydział Ułanów, wielu z nich w pień wyciął, innych ranił, y pewną liczbę koni w zdobyczy zagarnął; przy tey okazyi 45. samychże *Emigrantów* zabitych legło.

Wypis z Listu z Paryża d. 12. Paździer: Twierdzą, że Skombinowana Armia w *Verdun* y w bliskości, takie zaięła położenie, iż bez narażenia się na naywiększe niebeśpieczeństwo, niemożna iey attakować. Generał *Dillon* ma się łączyć z Generałem *Kellerman*, y z *Paryża* ieszcze Dywizya Woyska iest spodziewana.

Wczora tu głoszono, że Wydział naszego Woyska, ktory w *Sabaudyi* był się pomknął aż do *St: Jean de Maurienne*, odparto nazad, y przez 13. mil żwawie ścigano. Ale wiadomość ta potrzebuie potwierdzenia. (Bo zamysłom naszym *Francuskim* iest przeciwna.)

Głoszą, że Flota nasza na *Srzodziemnym Morzu*, przeznaczona iest do Papieskiego Portu *Civitavechia*, a podobno y do *Neapolu*.

Wczora około godziny 10. wieczorney, Generał *Dumourier* przybył do *Paryża* tu od Armii, y przed Domem swoim wysiadł.

Wypis Listu z Londynu dnia 9. Padzier: Niespokoyne obroty w *Irlandyi*, coraz barziey wzmagaią się. Wszyscy Malkontenci, w *Whigs*, *White: Boys* y inni, ziednoczyli się między sobą, pod pozorem niby pomagania *Katolikom* w dochodzeniu ich Praw. Po niektorych mieyscach iuż na Kompanie Ochotnikow formuią się, y inne czynią rozrządzenia takie, po ktorych iawnie dochodzić można, do iakiego oni we wszystkim tym właściwie zmierzaią celu. Donoszą z *Plymouth*, że Konsystuiący tam Reyment siedmnasty, odebrał Ordynans ruszenia do *Irlandyi*.

Xiąże *de Galles* y Xiąże *de Berdford* przeięli na siebie Dyrekcyą Oper *Włoskich*, y mianowali pięciu Pod-Dyrektorow, po większey części *Lordow*, do właściwego zawiadowania Dyrekcyą całą. Summy pieniężney wymierzoney przestępować w swych wydatkach mocy nie maią owi Pod Dyrektorowie. Za 40. razy, w ktorych tey zimy grane będą Opery, wyznaczono 20,000. *Gwineow*.

Przy dzisieyszy Gazecie rozdaie się do druku podany Cesarza Jmci Generalny Pardon, przez 10. Miesiecy (od dnia 1. Listopada R. 1792. do dnia ostatniego Sierpnia R: 1793.) trwać maiący, dla tych wszystkich powracaiących Dezerterow, ktorzy oprocz Dezercyi, żadnego innego występku nie popełnili.

Doniesienia z Warszawy Dnia 31. Październ: Roku 1792.

W tuteyszey Drukarni Nad: J. K. M. i PP. Kom: Edu: wyszły z Druku (1) Zycia Sapiehow Tom III. Złf: 6. (2) Dyaryusz Seymu 1788. rozpoczętgo Tomu wtorego część Druga Złł: 15. (3) Doświadczenia w Gospodarstwie, Ogrodnictwie, Rękodziełach, w Lekarstwach wieyskich z ustanowionych na to po niektorych Kraiach społeczności Akademickich &c: zebrane. Tomow II. Złł: 5. (4) Szkoła uszczęśliwienia czyli wizerunek cnot Towarzyskich, w których położona powinność z przykładem, wystawia drogę naypewnieyszą do doyścia Szczęśliwości. Dzieło użyteczne ku wychowaniu Młodzieży płci oboiey i ku pożytkowi wszelkiego gatunku Czytelnikow: Złł: 3.

W bliskości Miasta *Elbląga*, założona iest Fabryka Kuźni Miedzianey, gdzie do *Elbląga* handluiący, wszelkie potrzeby Robot Miedzianych dostać mogą. Uprasza Fabrykant, ieśliby kto znaczne iakie Roboty, iako to Kotły Browarskie, Garce do Wodek, y tym podobne mieć sobie życzył; iżby raczył odezwać się z swemi żądaniami do któregokolwiek z znaiomych tamecznych Kupców, których potym staraniem będzie gotowe Roboty przez powracaiące *Polskie* Statki zamawiaiącemu przesłać. Wszelka przywieziona stara miedź, będzie w Fabryce podług gatunku iey, Funt wagi *Pruskiey* po 21. 24. (a ieśli iest barzo dobra y czysta) po 26. groszy Monety tameczney przyięta y zapłacona. Od każdego iednak Cętnaru od 110. Funtow starey miedzi przedaiący, pozwoli sobie dla brudu, który przy niey naydować się zwykł, 4. y 5. Funtów odtrącić.

Wzięto z Magazynu P. Piotra *Dufour* Drukarza, między innemi Ryzę papieru z Kwiatem liliowym, znaczoną *Superfine-très fine*. Uprasza Osob, do ktorychby ią przyniesiono dla przedania, aby zatrzymali Człowieka y Ryzę papieru; a ieżeliby iuż była kupiona, powroci pieniądze za nią dane. Jest podeyrzenie na tego, ktory tę kradzież popełnił. Jeżeli nie chce bydź przekonanym, może przez kogo innego odesłać tę Ryzę papieru, a przyrzeka się mu, iż dalsza nie będzie czyniona indagacya.

Uwiadomia się, iż Kancellarya przyimuiąca *Meldowania* y *Rapporta*, ktora dotąd odbywała się w Ratuszu *Starey Warszawy*, przeniesiona iest teraz do Rezydencyi Ur: Marcina *Rudzkiego* Intendenta Raportowego, mieszkaiącego w Kamienicy przechodniey pod Nr: 45. Szl: *Rydlowy* wdowy, w Rynku *Starey Warszawy* stoiącey, na drugim Piętrze od *Piwney Ulicy*

Donosi się, iż mieszkanie Ur: Floryana *Laskowskiego* Intendenta Ogniowego, iest w Kamienicy Szl: *Dorantowicza* pod Nur: 104. na *Piwny Ulicy*.

Dawid Brounner z *Zurych* z *Szwaycaryi* Farbierz świeżo do tey Stolicy przybyły, założył Farbiernią na *Ulicy Marszałkowskiey* na *Bielinie* w Palacu JP. Kasztelana *Gdańskiego* pod Numerem 1362. Farbuie wszystkie materye iedwabne, iako to: Atłasy, Tafty, Wstążki, Chustki, Pończochy y wszelkie towary wełniane lub bawełniane, bądź w Sztukach całych, bądź w sztukach oderzniętych, nawet y Suknie. Jeżeliby w Magazynach sztuki materyi iakiey zepsute były, przywraca im kolor. Przyrzeka farbowaniu swemu taki dać lustr, iaki nowe maią materye, y to wszystko za Mierną y słuszną cenę.

Ponieważ Licytacya Dworków na *Pradze* pod Kościołem *Bernardyńskim*, po niegdy Szla: Mikołaiu *Rybińskim* pozostałych, na pierwszym Terminie ukończoną niezostała; zaczym teyże Licytacyi, powtorny termin, na dzień 5. Miesiąca Listopada Roku bieżącego iest oznaczony.

Gdy w Urzędzie Radzieckim *Praskim*, iuż dwie Kondemnaty na Wierzycielach y Sukcessorach niegdy Szl: Ignacego *Szperlińskiego* y żyiącey Zony iego, przez Szl: *Hentzlow* otrzymanemi zostały; zaczym ciż Kredytorowie y Sukcessorowie, po trzeci raz obwieszczaią się, ażeby pod upadkiem Praw y Pretensyi na dzień 12. Miesiąca Listopada Roku bieżącego zrana przed Urzędem Radzieckim *Praskim* stawili się.

W *Starym Mieście* przy *Nowomieyskiey Bramie* w Sklepie P. *Döringa* w Kamienicy Nro 164. znayduią się świeżo nadesłane Swiece, prawdziwe *Jarosławskie* w przednim gatunku po 4. 5. y 6. sztuk na funt. — Takoż nayduie się tam Piwo *Angielskie* świeże, barzo dobre, Butelka po 2. Zło: